KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 2 (14) Maja 1855 roku. № 127. Jutro, Ŝtej Zofji.

Wczoraj, jako w Uroczystość N. PANNY MARJI *Łaskawej*, odbyło się w Kościele XX. *Pijarów*, solenne Nabożeństwo, w obec licznie zgromadzonych mieszkańców *Warszawy*. Mszę Wielką celebrował JW. JX. *Białobrzeski*, Prałat, Scholastyk Metropolitalny *Warszawski*, Proboszcz Kościoła PANNY MARJI. Kazanie wymowne stosowne do okoliczności, powiedział W. JX. Kanonik *Przewłocki*, Professor Akademji Duchownej i Nauczyciel Religji w Instytucie Szlacheckim, znany z licznych prac naukowych i wymowy kaznodziejskiej.

Piękny Ołtarz N. MARJI PANNY w Kościele XX. *Kapucynów*, przybrany został z wielką okazałością staraniem zacnych Dam tutejszych, które oprócz wielu innych upiększeń, ozdobiły go dwoma wielkiemi dywanami własnej roboty, rozpiętemi po obu stronach bocznych Ołtarza. Na jednym z nich wyobrażony jest CHRYSTUS upadający pod Krzyżem, a w dali *Kalwarja*; drugi zaś przedstawia Najświętszą BOGA-RODZICĘ. Przyozdobienie to nastąpiło z powodu odprawianego jak wiadomo w obecnej porze, tak zwanego Nabożeństwa *Majowego* dla uczczenia N. MARJI PANNY, a które codziennie o godz: 10ej rano, ściąga licznych pobożnych do stóp tego Ołtarza. Wiadomo bowiem, iż tym wszystkim, którzyby przez miesiąc *Maj*, bąć publicznie bąć prywatnie, przez jakie osobne przysługi, przez pobożne modlitwy, i przez wypełnianie cnót Chrześcjańskich, oddawali cześć szczególną Przenajświętszej PANNIE; OJCIEC Ŝty PJUS VII nadał 300 dni Odpustu na każdy dzień tegoż miesiąca, a Odpust zupełny raz w ciągu Maja, w dniu którym po Spowiedzi i KOMUNJI Ŝtej, pomodlą się na intencję Kościoła. Odpusty te i za dusze zmarłych ofiarować można. Wydane w tym celu xiążeczki, a napisane przez JX. *Prokopa* z Zakonu XX. *Kapucynów*, objaśniają po szczególe rodzaj i sposób tego Nabożeństwa, a tem samem pragnącym oddać hołd KRÓLOWEJ Nieba, ułatwiają wszelką sposobność. Xiążeczki te znajdują się także i w Zakrystji XX. *Kapucynów*.

Wczoraj, w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki w czasie Summy, wykonali Mszę J. *Elsnera*; na *Graduale*, Hymn do BOGA, solo-sopran, J. *Nowakowskiego*; na BENEDICTUS, solo-bas, *Szydermajera*; zakończył chór na pięć głosów, J. *Krogulskiego*.

Rozkazem CESARSKIM, Hrabia *Lambert*, Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Dowódzca 1ej Brygady Kirasjerskiej Dywizji, Gwardji i Lejb-Gwardji pułku konnego, mianowany Jenerałem-Adjutantem.

Dalszy ciąg Ukazu o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. Otrzymali: PP. Józef *Zagrodzki*, b. Kontroler Skarb: w Osadzie fabrycznej błędów, rs. 180. Ant: *Kolomiński*, b. Strażnik Celno-graniczny, rs. 108. Eufro:-Kata: z Cissowskich *Sokołowska*, Wdowa po Radcy Koll:, Naczelniku w Wydz: Dochodów Niestałych w Kom: R. P. i S., i ich dzieci, rs. 500. Bona:-Stani: *Moszczeński*, b. Naczelnik Komory Celnej 1ej klassy Zawichost, rs. 525. Ant: *Jasiński*, b. Kontroler Skarbowy Urzędu Celno-Expedycyjnego w Osieku, rs. 168 k. 75. Jakób *Kluszczyński*, b. Poborca Komory Celnej 3ciej klassy Niesułowice, rs. 300. Wawrz: *Zawadzki*, b. Bednarz i Stróż przy Magazynie Solnym Kamień, rs. 90. Ig: *Naskręcki*, b. Strażnik Celno-grani: w Okr: III, rs. 30. Ant: *Opieński*, b. Naczelnik Komory Celnej 2ej klassy Pyzdry, rs. 450. Fran: *Bobrowski*, b. Strażnik Celno-grani: pieszy w Okr: 8, rs. 50 k. 76. Józ: *Kawałowski*, b. Poborca Komory Celnej 3ej kl: Radziejów, rs. 270. Ant: *Gnoiński*, b. Burmistrz m. Pilicy, rs. 45. Radca Hono: Jakób *Szerwiński*, b. Expedytor K. R. S. W. i D., rs. 459. Krystyna z Babińskich *Krzymowska*, Wdowa po Pomocniku Naczelnika Ptu Bials:, i ich dzieci, rs. 420. Róża z Łaźnińskich *Sojecka*, Wdowa po Radcy Hon:, Naczelniku Urzędu Poczto: w Łowiczu, i ich córka, do pensji rs. 157 k. 50, dodatek rs. 157 k. 50. Marjanna z Ptaszyńskich *Sakowiczowa*, Wdowa po Archiwiście Biura Naczelnika Ptu Miechows:, i ich dzieci, rs. 50. Józ: *Krasuski*, b. Murgrabia Domu Rządowego w Siedlcach, rs. 82 k. 50. Radca Koll: Dymitr *Swieczyn*, b. Naczelnik Urzędu Poczto: Pograni: w Kaliszu, do pensji rs. 342 kop. 86, dodatek rs. 257 k. 14. Radca Dworu Alex: *Serno-Solowiewicz*, b. Naczelnik Urzędu Poczto: w Krakowie, a ostatecznie w Michałowicach, do pensji rs. 900, dodatek rs. 450. (D. c. n.)

Ruski Inwalid donosi: Praporszczyk *Demidow*, z pułku Moskiewskiego piechoty, z sztucernymi strzelcami, zajmował łożamenty wzniesione na przodzie *Sewastopolskich* redut, w bardzo blizkiej odległości od *Angielskich* transzei, z których szły częste na łożamenty, wystrzały. Strzelcy po raz pierwszy znajdując się na takiem stanowisku, nie umieli wziąść się dokładnie do rzeczy, i niektórzy z nieostrożnych śmiałków, wychodząc z po-za-zasłony kamiennej, padali ofiarą swojej odwagi.

»Co wy spoglądacie na nich, rzekł w tedy Praporszczyk *Demidow*, zwracając swą mowę do strzelców. — Wy myślicie że nieprzyjaciel umie strzelać— bajki, powiadam wam. Ja wam dowiodę, że jego kule, tylko przypadkowo trafiają.” — Rzekłszy to *Demidow*, wyszedł z ukrycia, i niezwłocznie spokojnym krokiem przeszedł po całej linji naszych strzelców, i z równą spokojnością wrócił na swoje miejsce. Sztucerni nasi przyszli do siebie i żywy ogień zawrzał na całej linji łańcucha.

Ruski Inwalid pisze co następuje: »Dobrze bije się żołnierz *rossyjski*, bohatersko znosi on otrzymane rany i z chrześcjańską rezygnacją poddaje się losowi śmierci. W nocy z d. 10 na 11 Marca, w czasie wycieczki, uczynionej z reduty *Kamczackiej* ku nieprzyjacielskiej transzei, zuchy nasze wiedzione odwagą, wdarli

się do wewnętrznych linji robót i rozwalili przednią jego część. Drogo kosztował ten dzień sprzymierzonych. Po skończonej utarczce, przyprowadzono na miejsce opatrunku żołnierza *Tiuryna*, z pułku *Dnieprowskiego*, z przestrzeloną nogą. W chwili opatrywania i przewiązywania rany, na rozkaz Doktora, żołnierz zdjął z siebie przybory, ale za nic nie chciał oddać karabina. Deżurny Oficer na miejscu opatrunku, dostrzegłszy, że broń niepokoi ranionego, kazał mu złożyć takową, lecz *Tiuryn* silnie przycisnąwszy ją do siebie, nie chciał się z nią rozłączyć.

— »Nie mogę Panie Poruczniku pozostawić broni, odrzekł *Tiuryn*, przywykłem do niej jak do rodzonego brata. Najzręczniejszy karabin w całej rocie, i dla tego boję się go oddać, zaginie mi, albo co gorsza, wpadnie w ręce jakiego nieuka, i fryca w strzelaniu. Oto jeżeli P. Porucznik pozwolisz, to ja oddam broń jemu, pod słowem Oficerskiem, że mi ją zachowasz do chwili mego wyzdrowienia."— Na te słowa Oficer wziął broń do zachowania. Rana *Tiuryna* zagaja się, a zuch oczekuje chwili, w której znowu z karabinem swoim pobiegnie na nową wycieczkę.

Komissja Rządowa Spraw Wewn: i Duchownych.— Z powodu wynikłej wątpliwości, czy wydany decyzją Rady Administracyjnej z dnia 21 Września (3 Paźdz:) r. z., zakaz wywozu za granicę zboża i innych artykułów żywności, ma się stosować do bobu, fasoli i gryki; Komissja Rządowa, na zasadzie wyższej decyzji, podaje do powszechnej wiadomości, że pod zakaz rzeczony podchodzą również: bób, fasola i t. p. rośliny, jako gatunki grochu, a nadto gryka jako produkt, z którego wyrabia się kasza, zabroniona do wywozu z kraju. — Zarządzający Wydziałem, Rzeczywisty Radca Stanu, *Biernacki*. Naczelnik Sekcji, *Paprocki*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia $^1/_{13}$ Maja r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 24; na które, tudzież na dawniejsze, w 135 wnioskach, złożono rs. 1,323 k. 15. Na żądanie 39 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 8 k. 29), rs. 2,458 k. 38, i umorzono xiążeczek oszczędności 19. Przeto Uczestników 6,378, posiada kapitał rs. 148,318 k. $14^1/_2$.

JW. Jenerał-Lejtnant *Bentkowski*, zostający do szczególnych poruczeń przy Główno-Dowodzącym Armją Czynną, i JW. Jenerał-Major *Avreggio 1szy*, p. o. Naczelnika Inżenjerów, wyjechali do twierdzy *Nowogeorgiewskiej*. — Przybyli zaś z *Łowicza* do *Warszawy*, JJWW.: Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Plautin*, Dowódca Korpusu Grenadjerów, i Jenerał-Major *Bezobrazow*, Dowódca 7ej lekkiej dywizji Jazdy.

JW. Edward *Niemojewski*, Rzeczywisty Radca Stanu, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gubernji *Radomskiej*, przyjechał z *Oleszna*.

Dyonizy *Bielski*, Radca Stanu, Członek *Warszawskich* Departamentów Rządzącego Senatu, Kawaler Orderów Św. Anny i Św. Stanisława kl: IIej, ozdobiony Znakiem Nieskazitelnej Służby za lat XX, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 62, onegdaj życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jego, dziś o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, na smętarz *Powązkowski*.

Przez skon Ludwika *Kauffmann*, sztuka rzeźbiarska u nas poniosła znakomitą stratę. Był to artysta pełen talentu i jeszcze w sile wieku. Mógł więc pracować i pomnażać liczbę tych dzieł sztuki, którymi Przybytki PAŃSKIE, gmachy celniejsze grodu tutejszego, wystawy sztuk pięknych i mieszkania prywatnych, przyozdobił. Wiele też pomników dłuta jego, z marmuru i ciosu, stanęło na smętarzach *Warszawskich;* nie jeden z takich spotkać można i na prowincjonalnych smętarzach. Nie mamy pod ręką spisu dzieł *Kauffmanna;* szczegółowe wyliczenie takowych zajęłoby miejsca nie mało. Z niektórych przytoczym: Popiersie z marmuru w BOGU spoczywającego Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza; takież popiersie *Jana III*, zdobiące pomnik w Kaplicy XX. *Kapucynów* w *Warszawie;* popiersie z marmuru Hr: Alexandra *Potockiego* do *Wilanowa;* statuy i płaskorzeźby w Kościele Metropolitalnym Św. Jana; statuy ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła na frontonie Kościoła Św. Karola *Boromeusza*, oraz główna płaskorzeźba na tymże Kościele wyobrażająca Św. Karola, rozdawającego Kommunję Św. w czasie zarazy w *Medyolanie* r. 1576; posągi na froncie gmachu Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie *Saskim;* i innych wiele. Do ostatnich prac jego należała piękna statua *Najady* z marmuru *karara* którą znawcy mieli sposobność oglądać w domu JW. Hr: Stani: *Kosakowskiego*. Oprócz tego *Kauffmann* kończył kilka prac różnych, gdy go śmierć zbyt wczesna zaskoczyła.

Wczoraj, okrutna śmierć, z łona Rodziców wyrwała 7mio-miesięczną Florentynę *Ratajską*. Exportacja zwłok jej na smętarz *Powązkowski*, z Kaplicy XX. *Augustjanów*, nastąpi jutro o godzinie 5tej po południu.

Kiedy już *wyścigi konne* weszły w program tegorocznych rozrywek, jak o tem onegdaj donieśliśmy, przeto możemy dodać, iż wszystkie prawie biegany, które w tym roku zamierzają walczyć z sobą o pierwszeństwo, jeżeli nie przewyższą, to bezwątpienia sprostają wszystkim z lat dawniejszych rumakom, a tem samem że i *wyścigi*, pod względem świetności nieustąpią zeszłorocznym. Idzie tylko *jeszcze* o *wystawę zwierząt gospodarskich*, która jakoś niemoże wznieść się u nas do tego stopnia, abyśmy się mogli nią chlubić.

Wykończony w pracowni Artysty *Swięckiego*, model Anioła, a raczej figury mającej ozdabiać grobowiec ś. p. Józefa *Elsnera*, niegdy Rektora w b. Konserwatorjum Muzycznem, należy do rzędu prac tego rodzaju, które temu Artyście prawdziwą chlubę przynoszą. Za tym modelem, wyrobionym według pierwowzoru czyli planu Artysty tutejszego P. *Gerdziejewskiego*, pójdzie i wykonanie samego dzieła, które wkrótce przyozdobi grób murowany na smętarzu *Powązkowskim*, gdzie zwłoki ś. p. *Elsnera* złożone zostały. Jednocześnie także z pozostałych po ś. p. *Elsnerze* dzieł, przygotowują się do druku: *Życiorys* jego, skreślony przez niego samego w języku *niemieckim*, a przetłumaczony na język *polski*, i prelekcje o muzyce, które za czasów swego pro-

fesorstwa w b. Uniwersytecie *Alexandrowskim* w *Warszawie*, wykładał. Życiorys ten, tem jest ciekawszy, iż oprócz szczegółów biograficznych tego znakomitego Męża, obejmuje zarówno i wiele nieznanych nam dotąd szczegółów muzycznych, stanowiących niejako historję tej pięknej sztuki. Co zaś do prelekcji, te rozwijając pierwsze zasady muzyki, dla nikogo z jej miłośników nie będą obojętnemi, i w ogóle pierwsza ta praca, którą Komitet jako początek dzieł tego Męża wydać zamierza, przyjętą zostanie zapewne przez czytającą Powszechność z tem zadowoleniem, na jakie rzeczywiście zasługuje, a w dziedzinie literatury muzycznej, stanowić będzie ważny teoryczny nabytek, jakiego nam dotąd w języku *polskim* niedostawało.

W dniu 4 (16) Kwietnia w *St. Petersburgu*, jak o tem donosi *Inwalid Ruski*, w Domu Wychowania, przyszły na świat bliźnięta płci żeńskiej, zrośnięte ze sobą ciemieniem, a to w ten sposób: że głowa jednej dziewczynki znajduje się nad głową drugiej, tak że poprowadziwszy w myśli linję prostą od końca nosa przez czoło jednej, to ta przypadnie w miejscu gdzie znajduje się ucho drugiej. Podobne wypadki zdarzają się, lecz zwykle niemowlęta przed, w czasie, lub wkrótce po urodzeniu, umierają; obecny należy do rzadkich, gdyż bliźnięta te żyją i są zupełnie zdrowe, gibkość stosowna szyi pomimo zrośnięcia, dozwala je położyć przy sobie tak gdy jedna dziewczynka leży na plecach, to druga obok niej na boku. Związku nerwowego, zdaje się pomiędzy niemi niema, ponieważ gdy jedna przyjmuje pokarm, druga spokojnie spi; lecz musi być związek krwi, bo jedna krzyknąwszy zarumieniła się, na twarz drugiej która spała wystąpił rumieniec i wkrótce przebudziła się. Wylitografowany został dokładny rysunek tych bliźniąt, a postrzeżenia uczonych miejscowych Lekarzy nad ich życiem, nie będą bez korzyści dla nauki.

Na *Kamiennych schodkach* pod Nr 57, na 2m piętrze, mieszka *Czajkowska*, 50cio-letnia kobieta, której ciało okryte ranami i wrzodami, przedstawia obraz prawdziwego kalectwa. A że do obkładania tych ran potrzebuje szarpi i siemienia na kataplazma, przeto złożono wczoraj w Redakcji *Kurjera* od St: J. rs. 1, na cel powyższy.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od W. K. rs.15; od M. M. J. kop. 75; od *Frania*, *Mani* i *Żanci*, kop: 50; od *Julji* D. kop: 30; od Z. C. rs. 1; od A. T. kop. 60; od *Julji J.* (za znalezienie zagubionej broszy) rs. 1; od K. P. rs. 3; od J. J. rs. 1, i od A. W. kop: 50, na latarnię przed statuę MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od J. W. kop: 30; od K. P. rs. 1; od L. kop: 30; od *Alexandry P.* kop: 15, i od J. M. kop: 50; na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od J. M. kop: 50, na figurę Śgo FELIXA, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od K. K. rs. 1, dla wdowy Tekli *Mo:* pod Nr 45 zamieszkałej — Od *Albiny A.* kop: 75, dla wdowy *Zwolskiej*.

W liczbie zaopatrzonych w świeże nowości magazynów strojów Damskich, po powrocie ich Właścicielek z zagranicy, odznacza się także i zakład tego rodzaju Pani *Czernig*, przy ulicy *Długiej*; gdzie pomiędzy innemi przyozdobieniami, na jakie zdobyła się moda, celują okrycia Damskie różnego kształtu i nazwy, jak np. *à la Louis XIII*, *Pepita de Oliva*, *Albonia*, *Izabella*, *Lafayette*, *Sylvio*, *Satanella*, a nawet i *Eupatoria*. Słowem, zbyt długi byłby szereg tej nomenklatury strojów, dla tego podobno najlepiej będzie, jak piękne Czytelniczki, przekonają się same naocznie o tych tak niezbędnych przybraniach, które jak i tyle innych a pochodzących z tego magazynu wyrobów zadowolić potrafią, tak pod względem gustu jako i eleganckiego wykończenia.

Dyrektor Instytutu wód mineralnych w Ogrodzie *Saskim*, pod kierunkiem Dra *Struve* w *Dreznie*, ma zaszczyt zawiadomić prześwietną Publiczność i WW. PP. Doktorów, że używanie wód na abonament i otwarcie Instytutu, nastąpi w przyszłą Niedzielę, to jest d. 20 b. m. o godz: 5½ rano. Wszystkie wody mineralne w butelkach w zapasie będące, jak w poprzednim ogłoszeniu wyszczególniono, na żądanie jak dotąd tak i nadal wydawane będą. — Ferdynand *Dippel*, Farmaceuta z *Drezna*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 9 kop. 10, *pszenicy* rs. 11 k. 74, *jęczmienia* rs. 7 k. 50, *owsa* rs. 6 kop. 2½, *siana* furę jednokonną od rs. 2 k. 40 do rs. 5 k. 55, *siana* furę parokonną od rs. 6 k.15 do rs.7 k. 20, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 k. 55 do rs. 3 k. 90, *masła* pud rs. 8, *słoniny* pud rs. 5 kop. 80. *kartofli* czewert rs. 4 k. 17, *okowity* wiadro rs. 4 k. 65½, *szumówki* wiadro rs. 2 kop. 79.

Piękny śpiew p. n. *Bociany*, z muzyką utworu JW. Karoliny z Hrabiów Mycielskich Hr: *Krasińskiej*, już wyszedł z litografji *Flecka*, a cały nakład onego przeznaczony został na cel dobroczynny. Exemplarzy nabyć można w składzie P. *Friedleina*, po k. 30.

Zaonegdaj, Teofila *Bohne*, żona Czeladnika kowalskiego, lat 27 licząca, pod Nr 2604 zamieszkała, tknięta apoplexją, nagle życie zakończyła.

ANGLJA. — Wszystkie dzienniki popierają manifestację dokonaną w *Tawernie Londyńskiej*, i używają jej jako środek wystąpienia przeciw rządowi. Komitet stowarzyszenia reformy administracyjnej, został już ukonstytuowany; składa się z 25 członków, Prezesem jest P. *Morley;* każdy z członków komitetu dał na cele stowarzyszenia po 100 funt: szt:. Wiele zależy na tem, jakie stanowisko w tym ruchu reformy zajmie prowincja. — Przypuszczają w *Londynie*, że dymissja Pana *Drouin de Lhuys* w *Paryżu*, pociągnie za sobą dymissję Lorda *Russell*. Ponieważ jednak gabinet jest mocno zagrożony wnioskami P. *Layard* w Izbie niższej, i Lorda *Ellenborough* w wyższej, zdaje się więc, że na teraz dla własnej obrony porzuci spory osobiste. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 8 Maja.* — Na skutek dymisji P. *Drouin de Lhuys*, P. *Thouvenel*, zapewne do *Konstantynopola* nie wyjedzie, ale zostanie Podsekretarzem stanu w Ministerjum spraw zagranicznych. Mylnie głoszono, że powodem dymisji Ministra spraw zagr: była obrażona miłość własna. Wszystkie pogłoski o zmianach innych w gabinecie ustały; Admirał *Hamelin* pozostaje w departamencie marynarki; nie słychać też już o wyjeździe do *Krymu* Marszałka *Vaillant*.— W *St. Cloud* robią

przygotowania do zabaw; dowodzi to, że projekt podróży Cesarza do *Krymu*, jest porzucony.— W *Longepierre* aresztowano kilka osób. — Xiążę *Koburg-Gotha*, odjechał do *Londynu;* podróż jego nie miała celów politycznych; przyjechał tu w skutek zaproszenia Cesarza. Pomiędzy innemi, chciał się on rozmówić z Dyrektorem teatru W. Opery, co do przedstawienia swego dzieła muzycznego *Santa-Chiara*, które ma być wystawione zaraz po ostatniej operze *Verdego*. — Sąd kassacyjny na ostatniem swem posiedzeniu w wielkiem komplecie postanowił, że fałszowanie mleka jest występkiem przewidzianym artykułem 423 kodexu karnego, i ulega karze 50 fr. i więzieniu od 3 miesięcy do roku, nie zaś jak dotąd do 8 dni aresztowi.— Śledztwo wykazało, że *Pianori* jest żonaty, że ma dwoje dzieci; depesze z *Rzymu* otrzymane doniosły, że znany był w *Rzymie* jako niebezpieczny morderca, że za dwa podpalenia był skazany, że zamordował Oficera, że siedział w więzieniu jeszcze przed 1848 rokiem. *Pianori* objawił wielką obojętność w czasie śledztwa, równie jak w czasie ogłoszenia mu wyroku; służy mu 3 dni dla odwołania się do kasacji wyroku. (Ind: Bel:).

HISZPANJA. — *Gazeta* w d. 3, ogłosiła zatwierdzone przez Królowę prawo o sprzedaży dóbr narodowych.— Rząd przedstawił projekt Kortezom rozpisania podatku z 300 miljo: realów, która to summa zwróconą być ma kontrybuentom po dokonaniu sprzedaży dóbr narodowych.— Kortezy rozbierają podstawę konstytucji traktującą o prassie.— W komissji Kortezów zajmującej się projektem o ferjach Izby na trzy gorące miesiące, większość jest za ferjami. — Jenerał-Kapitan *Kuby* przejął korrespondencję prowadzoną pomiędzy spiskowemi znajdującemi się na wyspie i zewnątrz wyspy. Korrespondencja ta wskazuje, że mnóstwo broni kupionej od ajentów *amerykańskich* sprowadzono, że spiskowi mają tak znaczne zapasy pieniężne, zebrane pożyczką na wyspie zaciągniętą, iż po kupieniu prochu i amunicji, zostało się im jeszcze 300,000 piastrów. — W *Biskai* zjawili się znowu gerylasowie *Karlistowscy*. (Neue Pr: Ztg).

PRUSY. — Król objawił życzenie, aby uroczystości z powodu 600-letniego jubileuszu w *Królewcu*, d. 23 Września r. b., zaczęły się.— Jenerał *Wedell*, z *Berlina* wrócił do *Luxemburga*.— Hr: *Esterhazy* jest spodziewany w *Berlinie*, z powrotem z *Wiednia*.—Król wyniósł do godności Hrabiego, Szambelana Alfonsa *Taczanowskiego*. (Neue Pr. Ztg).

WŁOCHY. — Senat *Sardyński* w d. 5 b. m., rozpoczął na nowo rozprawy nad projektem prawa o Klasztorach, które stało się powodem ostatniego przesilenia ministerjalnego. (Ind: Belge).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bernsztein Samson Kup: z Cesarstwa nr 601; Bogucki Hen: Oby: z Laski nr 500; Dawidow Porucz:, i Frejgang Wdowa po Rad: St: z Petersburga; Gajewski Alex: Oby: z Radomia nr 500; Kuszel Józ: Oby: z Radzymina nr 634; Karski Lud: Oby: z Kozłowa nr 626; Minasowicz Jul: Oby:, i Pągowski Walery Oby: z Potyczy nr 625; Panow Pułko: z Lublina nr 372; Ratyński Lud: Oby: z Łomży nr 634; Śniegowski Ign: Oby: z Niesłuchowic nr 489; Smoczyński Kar: Oby: z Płocka nr 476; Szwykowski Wale: Ob: z Grodna; Stefański Wład: Major z Lublina 2779.

Wyjechali: Bezak Jene:-Major do Końskowoli; Krzywoszewski Tad: Oby: do Drwalewa; Lasocki Stefan Oby: do Rokitna; Łazarew Pułko: do Końskowoli; Walewski Konrad Hr. do Jelny.

Przyjechali koleją żelazną: Glinka Lud: Oby: z Wenecji nr 570; Gersewanow Pelagja Żona Pułko: z Wiednia nr 625; Hofman Adella Kup: z Bruxelli nr 413; Jordan Teod: Profesor Akademji CESARSKIEJ Sztuk Pięknych, z Wenecji nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Fuhrmann Paulina Oby: do Wrocławia; Xżę Golicyn Sergjusz Ases: Koleg: do Wiednia; Nelkenbaum Hen: Kom: Kup:, i Pik Jakób Optyk m. Warszawy do Berlina; Walter Jan Kup: do Krakowa.

DONIESIENIA.

LICYTACJA na sprzedaż: pozostałości po ś. p. Mikołaju Rouget, Inspektorze Fabryki Tabacznej w Sielcach, pod Warszawą, jako to: Kosztowności, Fortepjanu palisandrowego, Mebli, Luster, Firanek, Bielizny, Garderoby, Pościeli, Miedzi kuchennej, i innych Sprzętów domowych, odbywać się będzie niezawodnie w d. 4/16 Maja r. b. i następnych, od godz: 9ej z rana, w pomienionej fabryce w Sielcach, przed podpisanym Administratorem i Wójtem Gminy Ekonomji Warszawa części 2ej, prawnie przez tego upoważniony.— *Raczyński*.

SKŁAD, OBIĆ Papierowych, ROLET do Okien i CERAT, przy ulicy Miodowej Nro 495, w Pałacu WW. Grabowskich, otrzymał w tych dniach ze znanej Fabryki Délicour et C° w Paryżu, wyroby tejże Fabryki, a mianowicie: Obrazy przedstawiające sceny religijne, naśladujące wypukło rzeźbę z kamienia; Obicia przedstawiają polowanie; jak niemniej i inne najgustowniejsze Obicia i Szlaki. — Również Skład ten zaassortowany został w zapas Obić papierowych, Rozet, Szlaków, jakoteż i Rolet do okien w różnych gatunkach; co wszystko po cenach stałych fabrycznych sprzedaje.



NIERUCHOMOŚĆ, w Warszawie pod Nrem 1159 przy ulicy Pańskiej położona, do współwłasności Juliusza Thiemer, Antoniego Beyreyter i Jana Czaplińskiego należąca, składająca się z Domu frontowego, Stajni, Wozowni, dwóch Komórek, Kloaki, Studni, Ogrodu fruktowego, oszacowana przez Biegłych na rs 1257 kop: 69; sprzedaną zostanie w drodze działów, w terminie stanowczym dnia 13/25 Maja r. b. o godzine 4ej po południu w Trybunale Cywilnym, Guberni Warszawskiej w Warszawie w Wydziale Iszym. — Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą u Pisarza Wydziału Igo, i u Mecenasa Helela w Warszawie pod Nrem 533 przy ulicy Podwale zamieszkałego.



Rs. 15 Nagrody.— W d. 7 b. m. w drodze pomiędzy Chrzanowem a Warszawą, zgubiony został **PUGILARES** skórzany, czarny, w którym znajdowało się Rs. 78 k. 20, tojest jeden papierek 50-rublowy, dwa po 10 rubli, 8 sztuk jedno-rublowych, i monetą k. 20, oprócz tego dwa Listy. Łaskawy Znalazca zechce się zgłosić do Sapińskiego w Dyrekcji Ubezpieczeń, a otrzyma powyższą nagrodę.

NASIENIA **KONICZYNY BIAŁEJ**, garniec po kop: 90 (korzec rs. 24); Trawy RAJGRASU niemieckiego garn: po kop: 50 (korzec po rs. 8), i Trawy miodowej, garn: po kop: 30 (korzec po rs. 6); oraz RAJGRASU francuzk:, garn: po kop: 50 (korzec po rs. 12); złożono w komis do sprzedania w Składzie Nasion Dra F. *Betzhold*, przy ulicy Senatorskiej N° 471, obok Resursy.



PIESEK rassy angielskiej, wybiegł z Ratusza w zeszłą Sobotę rano. Łaskawy Znalazca raczy go oddać JW. Prezydentowi, za co przyzwoitą otrzyma nagrodę. Pomieniony Piesek jest cały czarny, uszy i ogon obcięte, przednie łapki białe, a zadnie żółte, mordka kosmata, podobny do małpki.



NAGRODY Rs. **5**.— **PIESEK** mały, z rassy wyżełków angielskich, czarny, z podpalanemi łapkami, nogami i brwiami, z długą jedwabistą sierścią, w dniu 12 b. m., zginął. Łaskawy Znalazca raczy odprowadzić takowego do domu pod Nr 602 przy ulicy Bielańskiej, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma powyższą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 12. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 9.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 2 (14) Maja 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.